

Środek nocy, a ty siedzisz samotnie pośród tysiąca odgłosów własnego mieszkania, które jest jednocześnie tak bogate, a zarazem tak bardzo biedne. Siedzisz i myślisz.

Są momenty, w których twoje wnętrze wsłuchuje się w otaczającą cię ciszę? I co słyszysz?

Nasłuchujesz to czego nigdy nie chciałeś słuchać. Twój bogaty, a zarazem biedny dom wprawia cię w osłupienie. Zapewne zadajesz sobie pytanie dlaczego biedny skoro postawienie go kosztowało cię sporo milionów. Posiadasz go więc wiesz, że wszystko co bogate w nim masz.

Stwierdzenie biedny dom nie pasuje ci do harmonii twojego życia. Ale masz chwilę, w końcu siedzisz, więc pomyśl nad stwierdzeniem wymienionym powyżej. Nadal nie może to do ciebie dotrzeć, prawda? Twoja świadomość często bawi się twoim umysłem?

Otóż jestem tu po to, by ci pomóc. Z głębokim żalem muszę stwierdzić, że twój dom, choć majątny jest bardzo biedny. Wiesz dlaczego? Jeśli interesuje cię odpowiedź pomyśl w ciszy i samotności co słyszysz w swoim domu?

A no właśnie, co miałbyś poczuć skoro zaciągając nosem czujesz opary farby od nowo pomalowanych ścian, zapach drewna nowo złożonych mebli. Czyli nie czujesz nic?

A przecież mógłbyś czuć miłość, która z dnia na dzień rosnęła wokół. Mógłbyś czuć zapach świeżo upieczonego ciasta albo zapach tego co dla wielu z ludzi jest najważniejsze. Zapach nosi nazwę rodzina. A zatem twój dom jest biedny, ponieważ nie kochasz, nie widzisz i nie czujesz. A mógłbyś być bogatszy o te trzy rzeczy.

Ale czujesz pociąg do jednego. Do największego wroga człowieka. Wroga przy którym nieliczni świetnie się bawią. Wroga, przez którego niektórzy stracili życie.

I jak, nadal nic nie czujesz? Nic nie słyszysz?

Spójrz, twoje wnętrze zareagowało dokładnie tak samo jak oczy twojej żony, dzieci, kiedy ty świetnie się bawiłeś.

Nie słyszysz nic? Być może krzyk, płacz, który często gościł w twoich czterech ścianach. Jeśli tak to, to jest odpowiedź na pytanie. Pod jakim względem twój dom jest biedny. Otóż ta będą nosi na swoich barkach tabliczkę z napisem Brak Miłości. Twój dom to miejsce, w którym brakuje miłości. A zatem jesteś biedniejszy o jeden cud świata poparty przez działalność człowieka.

Jesteś głodny dalszych części odpowiedzi?

A zatem dotknij. Pewnie zapytasz czego masz dotknąć. Bodajże podejź do świeżo postawionej i umalowanej ściany. Dotnij jej. Jest dziwna w dotyku i wydaje się taka pusta, prawda? Teraz cofnij się o kilka kroków w tył. Spójrz na swoje dłonie. Co widzisz? Nic, prawda? Są puste. Puste jak twój majątny dom. Brakuje w nim dotyku. To kolejny powód dlaczego twój dom jest biedny.

Być może moje zachowanie w stosunku do twojej osoby jest nietypowe ale chciałabym być poczuł. Słyszysz te wszystkie prośby w twoim kierunku? Czasami być może było ich kilka. Proszę nie rób tego, niszczyasz naszą rodzinę, dzieci patrzą – słowa, które do ciebie nie docierały.

W czasie gdzie ty świetnie się bawiłeś, pochłonięty byłeś w wir alkoholizmu traciłeś wszystko. Począwszy od godności po każdy centymetr miłości płynącej z twojej rodziny.

Wiesz teraz dlaczego jesteś biedny? Dlaczego cisza stała się twoim cierpieniem?

Nastał czas gdzie nie tylko musisz starać się o pracę fizyczną. Musisz odbudować tak zwane fundamenty psychiczne nie tylko osób skrzywdzonych ale i swoje.

Wiesz, że przed tobą trudna droga, trudny czas?

Będąc realistą powiedziałabym nie wiem czy zasługujesz na godność, szacunek, zrozumienie.

Zgubiła cię miłość do jednej „Pani” na świecie.

W twoich oczach, dłoniach była ukojeniem. Nikt nie potrafił zaspokoić cię tak jak ona. Znasz jej imię, prawda?

Cała sytuacja pozwoliła ci zapomnieć o tym, że twój dom jest bogaty i nowy. A więc wstajesz i w wielkich, brudnych butach ciemnym, cichym korytarze swojego mieszkania zmierzasz ku toalecie. Zapalasz światło i widzisz swe odbicie w ogromnym łazienkowym lustrze.

Twarz ocierasz dłońmi. Robisz to bo być może wstydzisz się łez. Swoich łez. Odkręcasz kran i zimną, orzeźwiającą wodą ochlapujesz swoją twarz. Potok łez odpłynął lecz twoje emocje nadal nie zastygły.

Jesteś mężczyzną, a więc twoja świadomość pozwala ci zebrać każdą rozdartą cząstkę siebie w jedną całość by zmienić tą ciszę w twoim domu na wrzaski, śmiechy, rozmowy i miłość.

To znak, że życie daje ci kolejną szansę.

Wykorzystaj ją, dając z siebie tyle na ile to możliwe.

Nie pozwól by twój nałóg wykradł to, co dla wielu z nas ważne. A więc pozwól ciszy by założyła ogromne buty i wyniosła się z twojego otoczenia. Pozwól na to, by nie mijała się ze szczęściem. Bądź mądry i silny, a przezwyciężysz ciche korytarze swojego mieszkania. Ukaż pokorę i uwolnij swe emocje do tych, których kochasz. Zrób to zanim twoja świadomość wyprzedzi cię w drodze po dar jakim jest rodzina.

Spraw by twoim ukojeniem było imię twojej żony. By twój dom dotąd cichy, ciemny stał się głośny i wesoły. By dotyk rączek twoich dzieci działał na ciebie uleczająco.

By słowo KOCHAM CIĘ było hasłem waszego nowo wybudowanego domu. Byś zapamiętał, że cisza to najgłośniejsze wołanie o pomoc.

Pamiętaj, że pomoc sobie możesz tylko ty!

To ty jesteś bohaterem.

Jesteś marzycielem!

Jesteś odkrywcą.